



Prawie pół miliona złotych wydaje Miasto Iława na projekt nowego mola. Czy koncepcja się broni?

data aktualizacji: 2024.07.31



Ruszyło projektowanie mola na Małym Jezioraku w Iławie - od strony ulicy Mickiewicza. Na samą dokumentację miasto wyda z własnych środków prawie pół miliona złotych. Przyglądamy się koncepcji dla tej inwestycji, której koszt realizacji już w 2021 roku szacowano na - bagatela - 30 milionów złotych. Czy przyszłe korzyści z budowy platformy uzasadniają tak ogromne wydatki?

495 075 zł (podczas gdy miasto dysponowało na ten cel kwotą 500 tysięcy złotych), na taką dokładnie sumę opiewa oferta na zaprojektowanie mola na Małym Jezioraku złożona przez Autorską Pracownię Architektury CAD Sp. z o. o. z Warszawy, zwycięzcę miejskiego przetargu. Była to jedyna złożona oferta; na wykonanie przedmiotu zamówienia wykonawca będzie miał zgodnie z dokumentacją 8 miesięcy od dnia podpisania umowy, a tę, jak podał ratusz, burmistrz Dawid Kopaczewski podpisał 10 lipca. Wartość tej umowy, zgodnie z informacją podaną przez Urząd Miasta w Iławie, jest nieco niższa niż kwota z przetargu i wynosi 484 005 zł.

Jaki dokładnie jest pomysł? Jakie korzyści da naszemu miastu budowa takiej platformy na wodzie po drugiej - mniej uczęszczanej stronie Małego Jezioraka, gdzie nie ma atrakcji turystycznych, a ruchliwa ulica pełni funkcję typowo mieszkalną?

Przeglądamy koncepcję w poszukiwaniu odpowiedzi na te pytania. Podziwianie panoramy miasta - to

pierwsza z wymienionych funkcji nowej wielkiej kładki.

- Celem inwestycji jest wykorzystanie potencjału wschodniego i południowego brzegu Małego Jezioraka, poprzez poprawę jakościową terenu wzdłuż brzegu. Centralnie zlokalizowane w akwencie, widoczne z całej linii brzegowej molo o formie zbliżonej do platformy widokowej zorganizowanej dla oglądania z niej widoków panoramicznych - napisano w szczegółowym opisie przedsięwzięcia.

Ma to być również doskonałe miejsce do organizacji wydarzeń.

- Amfiteatralny układ platformy, dostępnej z dwóch miejsc na brzegu, będzie sprzyjał organizowaniu widowisk dla wydarzeń na tafli jeziora, równocześnie w codziennym użytkowaniu podkreślając swoim kształtem i lokalizacją jakość miejskiej panoramy - czytamy dalej w udostępnionej koncepcji.

Będzie również funkcja cumownicza.

- Od strony wody proponuje się pływającą platformę do cumowania statku wycieczkowego i kilku małych jednostek pływających. W dokumentacji należy uwzględnić rozbiórkę istniejącego pomostu znajdującego się przy galerii Jeziorak w celu umiejscowienia jednego z trzech pomostów do cumowania. Molo należy ukształtować tak, żeby można było używać go również do wędkowania - czytamy w dokumentacji. - Należy zaprojektować przesunięcie krawędzi jeziora miejscami do trzech metrów w powierzchnię akwenu Małego Jezioraka, przy wschodnim brzegu, aby umiejscowić trzy

pomosty pływające, jako przystanki dla ruchu pasażerskiego, indywidualnego, motorówek, jachtów, kajaków i rowerów wodnych.

Zakłada się też rozbudowę drogi dla rowerów.

- Wzdłuż brzegu południowego planowane jest rozebranie obecnego pasa bruku pomiędzy jezdnią a brzegiem jeziora i urządzenie tam niskiej zieleni fitoremediacyjnej, zielonej ściany oraz dosadzenie drzew i umiejscowienie kameralnych miejsc do wypoczynku - napisano w dokumentacji. - Wzdłuż brzegu wschodniego, należy wprowadzić niską zielenią bezpośrednio przy wodzie i przeprowadzić ruch rowerowy nową drogą dla rowerów. Nowa droga rowerowa powinna tworzyć spójną całość z istniejącymi drogami dla rowerów w pobliżu i wokół Małego Jezioraka.

Ponadto planuje się oświetlenie molo, monitoring i ścieżkę edukacyjną, a obiekt ma być dostępny dla osób ze szczególnymi potrzebami.

Pytania do dyskusji

- **Czy Waszym zdaniem koncepcja jest trafiona?**
- Czy przy ulicy Mickiewicza potrzeba nowego punktu widokowego, biorąc pod uwagę charakter tej ulicy oraz już dostępną tam infrastrukturę (ścieżki piesze i rowerowe, ławki)?
- Czy pomysł lokowania molo po drugiej - mniej uczęszczanej stronie Małego Jezioraka jest trafiony? **Czy nie byłoby korzystniej wybudować taki obiekt tam, gdzie w sposób naturalny koncentruje się ruch pieszy** - w miejscu dzisiejszego pomostu Ilavii albo ewentualnie - jako przedłużenie fosy miejskiej?
- **Dlaczego nie wzięto pod uwagę możliwości zagospodarowania molo na punkt gastronomiczny na wodzie**, co pozwoliłoby na jego praktyczne wykorzystanie w przyszłości i na opłacalny dla miasta wynajem tej infrastruktury?
- **Czy realizacja jest w ogóle realna**, biorąc pod uwagę, że już w 2021 roku koszt realizacji takiej inwestycji szacowano na 30 milionów złotych?
- Czy przyszłe korzyści z budowy molo uzasadniają tak ogromne wydatki? **Czy molo wygeneruje jakiegokolwiek przychody i ile będzie kosztowało jego utrzymanie** - także biorąc pod uwagę cykliczną konieczność wymiany części desek?
- Zgodnie z koncepcją miejsce to ma sprzyjać organizacji wydarzeń na tafli jeziora - czy to jednak tylko koncepcja, **czy rzeczywiście mieszkańcy mogą liczyć na to, że takie**

wydarzenia będą się tam regularnie odbywać?

- Koncepcja zakłada też **rozbudowę istniejącej drogi dla rowerów - czy to uzasadniony wydatek**, gdy tyle ulic w Iławie czeka na podłączenie po raz pierwszy do sieci dróg rowerowych?

Zapraszamy Czytelników, jak również radnych do dyskusji na temat tego przedsięwzięcia, które - chociaż było wymieniane wśród strategicznych projektów miejskich i będzie wymagało tak dużego finansowania - jak dotąd nie doczekało się żadnej szerszej publicznej debaty.



Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/75369-prawie-pol-miliona-zlotych-wydaje-miasto-ilawa-na-projekt-nowego-molo-czy-koncepcja-sie-broni>